

Sygn. akt II Ka 264/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Sędziowie:	SO Jerzy Kozaczuk SO Krystyna Święcicka (spr.)
Protokolant:	sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej - Małek

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2013 r.

sprawy **A. M. (1) i K. M.**

oskarżonych o przestępstwo z art. 160 §1 kk i in.

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 8 marca 2013 r. sygn. akt II K 240/10

I. w zaskarżonej części w stosunku do A. M. (1) wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Garwolinie do ponownego rozpoznania;

II. w zaskarżonej części w stosunku do K. M. wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację prokuratora za oczywiście bezzasadną; ustala, że wydatki za postępowanie odwoławcze w tej części ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 264/13

UZASADNIENIE

A. M. (1) została oskarżona o to, że w dniu 6 marca 2009 roku w m. Ż., gm. T., woj. (...), umyślnie naraziła na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu M. Z. i J. F., w ten sposób, iż nienależycie zabezpieczyła posesję przed wydostaniem się z niej dwóch psów rasy owczarek środkowo-azjatyckiej, w następstwie czego zwierzęta wydostały się poza teren parceli i na drodze publicznej zaatakowały w/w pokrzywdzonych powodując u M. Z. obrażenia ciała w postaci: rany kątowej prawego barku, rany kątowej prawego podudzia i liczne rany prawego pośladka, powodując rozstrój zdrowia na czas powyżej dni 7, zaś u J. F. powstały obrażenia ciała w postaci rozległej rany szarpano-płatowej policzka prawego, powieki oka prawego i okolicy skroniowej prawej, powodujące rozstrój zdrowia na czas poniżej dni 7, **tj. o przestępstwo z art. 160§1 kk w zb. z art. 157§3 kk w zw. z art. 11§2 kk.**

K. M. został oskarżony o to, że w dniu 6 marca 2009 roku w m. Ż., gm. T. woj. (...), umyślnie naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu M. Z. i J. F., w ten sposób, iż nienależycie zabezpieczył posesję przed wydostaniem się z niej dwóch psów rasy owczarek środkowo-azjatycki, w następstwie czego zwierzęta wydostały się poza teren parceli i na drodze publicznej zaatakowały w/w pokrzywdzonych powodując u M. Z. obrażenia ciała w postaci: rany kątowej prawego barku, rany kątowej prawego podudzia i licznej rany prawego pośladka, powodując rozstrój zdrowia na czas powyżej dni 7, zaś u J. F. powstały obrażenia ciała w postaci rozległej rany szarpano-płatowej policzka prawego, powieki oka prawego i okolicy skroniowej prawej, powodujące rozstrój zdrowia na czas poniżej dni 7, **tj. o przestępstwo z art. 160§1 kk w zb. z art. 157§3 kk w zw. z art. 11§2 kk.**

Sąd Rejonowy w Garwolinie wyrokiem z dnia 8 marca 2013 roku:

I. przyjmując, iż oskarżona A. M. (1) I. w dniu 6 marca 2009 roku w m. Ż. gm. T. woj. (...) nieumyślnie nienależycie zabezpieczyła posesję przed wydostaniem się z niej dwóch psów rasy owczarek środkowo-azjatycki o imionach (...) i (...), nie zamykając na klucz kłódki od bramy wjazdowej w następstwie czego nieustalona osoba otworzyła kłódkę w wyniku czego zwierzęta wydostały się poza teren parceli i na drodze publicznej zaatakowały M. Z. przy czym jeden z nich ciemniejszy o większej posturze o imieniu (...) na drodze publicznej około godziny 4:05 pogryzł M. Z., powodując u niego obrażenia ciała w postaci: rany kątowej prawego barku, rany kątowej prawego podudzia i liczne rany kątowe lewego pośladka, powodując u niego rozstrój zdrowia trwający powyżej dni 7, czym wyczerpała dyspozycję przepisu art. 157§3 kk oraz że II w dniu 6 marca 2009 roku w m. Ż. gm. T. woj. (...) oskarżona A. M. (1) nieumyślnie nienależycie zabezpieczyła posesję przed wydostaniem się z niej dwóch psów rasy owczarek środkowo-azjatycki o imionach (...) i (...), nie zamykając na klucz kłódki od bramy wjazdowej w następstwie czego nieustalona osoba otworzyła kłódkę w wyniku czego zwierzęta wydostały się poza teren parceli i na drodze publicznej około godziny 4:20 jeden z nich ciemniejszy o większej posturze o imieniu (...) zaatakował i pogryzł J. F., powodując u niego obrażenia ciała w postaci rozległej rany szarpano-płatowej policzka prawego, powiek oka prawego i okolicy skroniowej prawej, powodując rozstrój zdrowia trwający poniżej dni 7, czym wyczerpała dyspozycję czynu z art. 157§3 kk, na podstawie art. 66§1 i 2 kk w zw. z art. 67§1 kk warunkowo umarzył postępowanie karne co do obu tych czynów wobec oskarżonej A. M. (1) na okres próby roku;

II. na podstawie art. 415§2 kpk pozostawił powództwo cywilne bez rozpoznania;

III. na podstawie art. 67§3 kk orzekł od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonego J. F. tytułem naprawienia szkody w części kwotę 700 złotych, zaś na rzecz pokrzywdzonego M. Z. tytułem częściowego naprawienia szkody kwotę 2000 złotych płatnych w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku;

IV. oskarżonego K. M. uniewinnił od dokonania zarzucanego mu czynu w punkcie II – im a/o;

V. zasądził od oskarżonej A. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1973,88 zł tytułem połowy kosztów procesu, w tym 60 złotych tytułem opłaty, w części uniewinniającej kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Apelacje od wyroku wnieśli Prokurator Rejonowy w Garwolinie i obrońca oskarżonej A. M. (1).

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych i powołując się na art. 427 kpk i art. 438 pkt 1 i 2 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. Obrazę przepisów prawa karnego materialnego art. 160§1 kk polegającą na przyjęciu przez Sąd, że zachowanie oskarżonej A. M. (1) nie wyczerpało znamion tegoż przestępstwa, albowiem obrażenia ciała doznane przez pokrzywdzonych nie skutkowały powstaniem u nich ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w sytuacji, gdy brak możliwości przypisania odpowiedzialności za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie wyklucza możliwości ustalenia narażenia na powstanie takiego uszczerbku.

2. Obrazę przepisów prawa karnego materialnego, tj. art. 11§1 kk poprzez przypisanie oskarżonej A. M. (1) popełnienia dwóch przestępstw w sytuacji, gdy z przepisu tego wypływa jednoznaczny wniosek, że zachowanie

będące zewnętrznym przejawem jednego impulsu woli stanowi tylko jeden czyn, niezależnie od liczby skutków tego zachowania oraz od liczby naruszonych przez nie norm.

3. obrazę przepisów prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 66§1 kk oraz art. 115§2 kk polegającą na nieuwzględnieniu wszystkich elementów strony podmiotowej i strony przedmiotowej czynu zarzucanego oskarżonej, które winny być brane przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, co doprowadziło się nieuprawnionego wniosku, że stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonej oraz stopień zawinienia nie są znaczne i w konsekwencji do niesłusznego warunkowego umorzenia postępowania przeciwko A. M.

4. Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4 kpk i 7 kpk polegającą na uwzględnieniu wyłącznie dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego K. M., bezpodstawnym zdyskredytowaniu dowodów przemawiających na niekorzyść oskarżonego, ocenie przeprowadzonych dowodów z przekroczeniem granicy swobody, oceny materiału dowodowego wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty na podstawie art. 437§1 kpk wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Garwolinie do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej zaskarżył wyrok w całości, w odniesieniu do A. M. (1) zarzucając mu obrazę przepisów prawa materialnego w postaci:

- art. 157§3 kk na skutek przypisania swojej mandantce czynów nieumyślnego spowodowania w dniu 6 marca 2009 r. w Ż. obrażeń ciała u M. Z. i J. F. w sytuacji, kiedy przestępstwo określone w tym przepisie można – co wynika z zawartej w nim klauzuli nieumyślności – popełnić wyłącznie poprzez działanie, a w określonym stanie faktycznym można co najwyżej przyjąć, iż oskarżona dopuściła się wyłącznie zaniechania zamknięcia na klucz kłódki zabezpieczającej wejście na posesję;

- art. 2 kk na skutek uznania winy A. M. w przedmiocie przypisanych jej czynów, w sytuacji w jakiej nie ponosi odpowiedzialności karnej za dokonanie przestępstwa skutkowego osoba, której zachowanie nie stwarzało albo w sposób znaczący nie zwiększało niebezpieczeństwa dla dobra chronionego prawem, a ataku na pokrzywdzonych mógł równie dobrze dokonać pies W. K..

Niezależnie od tego z ostrożności procesowej zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił równolegle mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę będący następstwem przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów oraz rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonej poprzez bezzasadne uznanie mandantki swojej za winną ostatecznie przyporządkowanego jej przestępstwa, w sytuacji w jakiej zebrany materiał dowodowy nie daje ku temu wyczerpujących podstaw, a w tym w szczególności dla przyjęcia, że brama wejściowa na posesję oskarżonej została przez nią niewłaściwie zabezpieczona, jak również nieuwzględnienia należytego wpływu osoby trzeciej (która wedle samego Sądu meriti otworzyła bramę wjazdową powodując wypuszczenie psów PP. M.) na zachowanie zwierząt o jakie chodzi w tej sprawie (np. w formie agresji skierowanej w ich stronę, bądź też podjudzania do zaczepnego zachowania).

Stawiając powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie A. M. (1) od stawianych jej zarzutów, względnie jego uchylenie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na rozprawie odwoławczej prokurator poparł apelację oraz zawarty w niej wniosek, przyłączając się do wniosku o uchylenie wyroku zawartego w apelacji obrońcy.

Obrońca oskarżonych poparł własną apelację oraz wnosił o nieuwzględnienie apelacji prokuratora.

Wobec braku wniosku prokuratora o sporządzenie uzasadnienia wyroku, który został utrzymany w części odnoszącej się do oskarżonego K. M. – na podstawie art. 457§2 kpk uzasadnienie ograniczone zostało do wyroku odnoszącego się do oskarżonej A. M. (1).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Podniesione w apelacji obrońcy oskarżonej zarzuty uznać należy za niezasadne. Podniesione natomiast w apelacji prokuratora zarzuty w części zasługują na uwzględnienie, w wyniku czego wyrok został uchylony, a sprawa w części dotyczącej oskarżonej A. M. (1) została przekazana Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej kolejności odnieść się należy do zarzutów obrazy prawa materialnego, podniesionych w apelacji obrońcy.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż czyn zarzucony oskarżonej prawidłowo został zakwalifikowany z art. 157§3 kk. Pogląd obrońcy, w myśl którego czyn z art. 157§3 kk może być popełniony wyłącznie przez działanie, uznać należy za nietrafny. Argumentacja przedstawiona przez Sąd Najwyższy w wyroku z 18.02.2002 r. III KKN 280/99, krytykowanym przez obrońcę, została uznana przez Sąd Odwoławczy za w pełni przekonywającą. Użyte w art. 157§3 kk sformułowanie „działa” wynikające z zastosowanej przez ustawodawcę techniki legislacyjnej oznacza zarówno działanie jak i zaniechanie. Na podkreślenie zasługuje argumentacja zawarta w uzasadnieniu tego wyroku, odnosząca się do analizy art. 157 kk. Według niej użycie w art. 157§3 kk słowa „działa” nie pozwala na wyciągnięcie wniosku, iż wykluczone zostało popełnienie tego przestępstwa przez zaniechanie nieumyślne. Przepis ten określa nieumyślne działanie sprawcy czynu określonego w §1 i 2 art. 157 kk. Według stanowiska Sądu Najwyższego wyraz „działa” oznacza to samo co „powoduje”, a odmienne argumenty, w tym przytoczone przez obrońcę w apelacji, w tymże orzeczeniu zostały uznane za błędne.

W tymże orzeczeniu Sąd Najwyższy odniósł się do art. 2 kk, którego obrazę również zarzucił obrońca. Wskazał, iż ustawa nakłada na właściciela niebezpiecznych psów obowiązek neutralizacji niebezpieczeństwa pochodzącego od tych zwierząt w stosunku do wszystkich osób i wszelkiego mienia, zaś obowiązek ten wynika z treści art. 431 kk. Nie można mieć zatem wątpliwości, iż niewypełnienie przez sprawcę obowiązku gwaranta zapobiegnięcia skutkowi przestępczemu zagrażającemu dobru prawnemu stanowi wypełnienie dodatkowego znamienia czynu z art. 157§3 kk popełnionego przez zaniechanie.

Mając powyższe na względzie Sąd Odwoławczy uznał za prawidłową kwalifikację czynów oskarżonej.

Jak już wcześniej wskazano również podniesiony w apelacji obrońcy zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie został uznany przez Sąd Odwoławczy za trafny. Analiza uzasadnienia i jego konfrontacja ze zgromadzonym materiałem dowodowym wskazuje, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Zebrany materiał dowodowy poddał wnikliwej analizie, szczegółowo oceniając zarówno wyjaśnienia oskarżonych, jak też zeznania świadków oraz opinie biegłych. Sąd Odwoławczy nie widzi powtarzanie w tym zakresie trafnych argumentów Sądu. Podkreślić jednakże należy, że wbrew twierdzeniu obrońcy szereg okoliczności Sąd I instancji zinterpretował na korzyść oskarżonej.

Poza wszelkimi wątpliwościami pozostaje ustalenie, iż to psy oskarżonych zaatakowały i pogryzły pokrzywdzonych. Zarówno pokrzywdzeni M. Z. jak też J. F. nie mieli co do tego żadnych wątpliwości. Wątpliwości takich nie mieli też świadkowie T. D., W. K., T. Z. i J. Z.. Psy te znane były okolicznym mieszkańcom, gdyż wcześniej biegały po wsi, ponadto pokrzywdzeni przechodzili, udając się na stację kolejową obok posesji oskarżonych i psy te często widzieli. Również wszyscy ci świadkowie widzieli, iż sprawcami pogryzień były dwa psy. Kierowanie podejrzeń do psa świadka K. należy uznać za całkowicie nieuzasadnione. Jak już stwierdzono niewątpliwie gryzły pokrzywdzonych dwa psy, a nie jeden. Gdyby widziano trzy psy, to wówczas o takich podejrzaniach można byłoby mówić. Dodatkowym argumentem przemawiającym za brakiem w tym zakresie jakichkolwiek wątpliwości jest fakt, iż brama na posesję oskarżonych była w czasie pogryzień otwarta. Temu nikt nie przeczy, także oskarżeni.

Jak już wcześniej zauważono Sąd meriti szereg okoliczności zinterpretował na korzyść oskarżonych. Do nich należy sposób wydostania się psów na drogę. Z wyjaśnień oskarżonej wynika, że zamknęła bramę przekładając kłódkę, natomiast nie zamknęła jej na klucz. To z wyjaśnień oskarżonej wynika, że ktoś mógł tę bramę otworzyć z zewnątrz. Jeżeli faktycznie brama była zamknięta w sposób przedstawiony przez oskarżoną, to nie było to też właściwe zabezpieczenie, bo ktoś mógł tę bramę otworzyć. Mając pod opieką psy i będąc zobowiązana do zabezpieczenia posesji przed wydostaniem się psów na zewnątrz, zamknęła bramę w sposób niewystarczający, aby im to uniemożliwić. Gdyby brama była prawidłowo zamknięta przez zamknięcie kłódki na klucz, to wydostanie się psów na zewnątrz byłoby niemożliwe. Zatem to oskarżona, która tego dnia była w domu z małoletnią córką, gdyż mąż pełnił dyżur na stacji pogotowia w innej miejscowości, prawidłowo została uznana za odpowiadającą za brak nadzoru nad psami.

Twierdzenie obrońcy, iż oskarżona prawidłowo zabezpieczyła posesję, gdyż zamkniętą kłódkę ktoś także mógłby przy użyciu narzędzi otworzyć, nie może być uznane za przekonujące. Nikt bramy przy użyciu narzędzi nie otwierał, a ponadto gdyby chciał to zrobić, to psy zaalarmowałyby właścicieli. Otwieranie kłódki w taki sposób naraziłoby sprawcę na agresję ze strony psów, a nawet pogryzienie.

Tłumaczenie, że psy nie były agresywne, w związku z czym mogły być podjudzane do agresji jest nie do przyjęcia, chociażby w oparciu o doświadczenie życiowe. Żaden rozsądny człowiek nie narażałby się na agresję ze strony dwóch dużych psów, które znane były w okolicy także z niebezpiecznych zachowań, co potwierdzili zeznający w sprawie świadkowie. Zasięgnięte w sprawie opinie kynologa pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków. Obrońca zresztą popadł w sprzeczność, gdyż twierdzi, że psy są zrównoważone, spokojne, bez odruchów agresywnych, powołując się na opinię biegłego, stwierdzając dalej, że mogły być podjudzane do agresji. Dodać w tym miejscu należy, że nawet bieganie dużych psów nieagresywnych w porze nocnej po drodze publicznej nie powinno mieć miejsca i może spowodować zagrożenie dla ludzi, przez samo ich spotkanie.

Nie znalazł Sąd Odwoławczy z wyżej przytoczonych względów podstaw do uznania podniesionych w apelacji obrońcy zarzutów za trafne.

Jak wcześniej wskazano apelację prokuratora uznano za trafną, w szczególności w części, a to w odniesieniu do zarzutu 3.

Odnosząc się do zarzutu 1, tj. obrazy art. 160§1 kk, to Sąd Okręgowy przychyła się do stanowiska Sądu Rejonowego, który wyeliminował z kwalifikacji prawnej zarzuconych czynów art. 160§1 kk. Można zgodzić się z zarzutem, iż obrażenia ciała doznane przez pokrzywdzonych, przede wszystkim przez M. Z., uzasadniać mogły narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Przyjmując, iż takie skutki nie wystąpiły, Sąd oparł się przede wszystkim na opiniach biegłych lekarzy, którzy oceniali doznane obrażenia na podstawie ich skutków. Natomiast ocena sytuacji, w której doszło do zdarzenia, w powiązaniu ze skutkami może doprowadzić do wyciągnięcia właściwych wniosków co do skutków narażenia.

Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, iż działanie oskarżonej nie stwarzało natychmiastowego zagrożenia, a w sprawie zaistniał przypadek, w którym niebezpieczeństwo wprawdzie istniało, ale jego realizacja zależała od ewentualnych działań sprawcy, bądź innych osób, nie było zatem bezpośrednie. Samo niebezpieczeństwo należy odnieść do sytuacji, która miała miejsce przed wydostaniem się psów z posesji. Postawiony bowiem oskarżonej zarzut obejmuje jej zachowanie tylko w dniu 6 marca 2009 roku i to w jaki sposób oskarżeni sprawowali nadzór nad psami, poza datą zdarzenia, nie może mieć znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności z art. 160§1 kk. Sąd Najwyższy w cytowanym wcześniej wyroku z 18 lutego 2002 roku w podobnym stanie faktycznym nie kwestionował kwalifikacji czynu wyłącznie z art. 157§3 kk.

Zgodzić się należy z zarzutem zawartym w pkt 3 apelacji prokuratora, gdyż Sąd nie uwzględnił wszystkich okoliczności strony podmiotowej i przedmiotowej, oceniając stopień szkodliwości czynu.

Jest rzeczą oczywistą, iż dla możliwości wydania orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania istotne jest ustalenie wszystkich przesłanek odpowiedzialności karnej. Sąd na podstawie zebranego materiału dowodowego musi dojść do wniosku nie tylko, że sam fakt popełnienia czynu nie budzi wątpliwości, lecz także powinien wyjaśnić elementy przedmiotowe i podmiotowe czynu rzutujące na ocenę stopnia szkodliwości społecznej czynu, jak i stopnia zawinienia oskarżonego. Kompleksowa ocena tych elementów winna doprowadzić do ustalenia, że stopień społecznej szkodliwości czynu nie jest znaczny. Na stopień społecznej szkodliwości przestępstwa nie mają wpływu właściwości i warunki osobiste sprawcy, opinia o nim, tryb życia, gdyż mają one znaczenie dla ustalenia prognozy kryminalistycznej.

Trafnie zostało podkreślone w apelacji prokuratora, iż Sąd dokonując oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu przydał nadmierne znaczenie okolicznościom korzystnym dla oskarżonej.

Stwierdzić należy, że Sąd pominął tak istotne elementy strony przedmiotowej jak rozmiar szkody, rodzaj i charakter naruszonego dobra, wagę naruszonych obowiązków. Pokrzywdzeni doznali obrażeń ciała przez dotkliwe pogryzienie przez psy i tylko szybka pomoc osób, które mieszkały w pobliżu zapobiegła jeszcze poważniejszym skutkom. Podnoszony przez Sąd konflikt sąsiadki, który miał być podłożem pogryzień jest ustaleniem dowolnym, nie znajdującym oparcia w dowodach. Skoro jednakże taki konflikt miał miejsce, to tym bardziej obliwował właścicieli psów do właściwego nadzoru nad nimi.

Z wyżej przytoczonych względów, a nadto uznając, iż uzasadnienie w części odnoszącej się do orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania nie spełnia wymogów określonych w art. 424 kpk, Sąd Okręgowy wyrok uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy odniesie się do zarzutu podniesionego w pkt 2 apelacji prokuratora, a ponadto dokona prawidłowej oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu lub czynów zarzuconych oskarżonej, a następnie wyda prawidłowe rozstrzygnięcie.

Przeprowadzając ponownie postępowanie Sąd może skorzystać z uprawnień określonych w art. 442§2 kpk, ograniczając dowody przeprowadzone na rozprawie do wyjaśnień oskarżonej oraz zeznań pokrzywdzonych, poprzestając na ujawnieniu pozostałych dowodów, o ile strony wyrażą na to zgodę.

Z wyżej przytoczonych względów orzeczono jak w wyroku.